

Sygn. akt III RC 138/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Irena Karczewska

Protokolant st. sekr. sądowy Justyna Renkiewicz- Kicza

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2016 r. w Grudziądzu

sprawy z **powództwa powódki M. D. (1)**

przeciwko S. D.

o zapłatę

1. Oddała powództwo.
2. Koszty stron znosi wzajemnie.

Sygn. akt: III RC 138/16

UZASADNIENIE

Powódka M. D. (1) w pozwie z dnia 18 lutego 2016 roku wносиła o zapłatę kosztów utrzymania dostarczanych przez osobę zobowiązaną do świadczeń alimentacyjnych w kwocie 16 000 zł wraz z odsetkami od podanych w pozwie dat i zwrot kosztów zastępstw procesowego. Podnosiła, że pozwany nie łożył na utrzymanie wspólnych małoletnich dzieci J. i M. D. (2) w następującym okresie: lipiec 2014, styczeń 2015, marzec-październik 2015 (10 rat po 1600 zł.). Twierdziła, iż po raz pierwszy alimenty zostały zasądzone w wyroku rozwodowym wydanym przez Sąd Okręgowy w Toruniu w dniu 24 marca 2015 r. (sygn. Akt I C 1673/14). Wyrok uprawomocnił się 3 listopada 2015 r.

/dowód: k.8, oświadczenie pozwanego, k. 90/

Podawała, że w w/w. okresie sama ponosiła koszty utrzymania wspólnych małoletnich dzieci stron, J. i M., jednakże musiała pożyczać pieniądze od osób trzecich na zaspokajanie tych potrzeb. Pozwany - według powódki - zobowiązał się do dobrowolnego przekazywania pieniędzy w kwocie 1600 zł miesięcznie, jednak nie wywiązywał się ze złożonej obietnicy. Powódka nie miała stałej pracy i potrzeby dzieci nie były w pełni zaspokajane. M. D. (1) podniosła, że jako matka ponosiła niematerialne koszty wychowania dzieci – opiekowała się nimi, uczęszczała na wizyty u psychologa, przygotowywała posiłki i dbała o ich edukację. Pozwany – zdaniem powódki – otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w wysokości 641 (...) lub 1000 (...) jeżeli podejmował prace dorywcze.

/dowód: k. 11-13/

Pozwany, S. D., w odpowiedzi na pozew z dnia 7 maja 2016 r. podał, iż powódka pracuje w Gminnym Ośrodku Pomocy (...) w G. od ponad roku i być może została zwolniona tylko na czas trwania sprawy. Oświadczył, że w podanym wcześniej okresie nie miał ustalonych alimentów przez sąd, a te, które płacił były dobrowolne i świadczone w ramach jego możliwości finansowych. Podnosił, że powódka pobiera świadczenia z pomocy społecznej i wraz z synem handluje

motorami. Podał też, że dał synowi do ręki 2000 zł bez pokwitowania. Twierdził, że była żona celowo wskazuje jego nieaktualny i błędny adres, aby w ten sposób uniemożliwić mu wzięcie udziału w sprawie.

/dowód: k.90, k. 39 -45, k. 101v, 73s/

Wnosił o oddalenie powództwa w całości jako nieuzasadnionego. W piśmie z dnia 11.08.2016 r. / dowód: k. 144/ jego pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

W dniu 24 maja 2016 odbyło się posiedzenie w przedmiocie zwolnienia powódki od kosztów sądowych. Sąd postanowił zwolnić powódkę od kosztów sądowych w części dot. opłaty stosunkowej od powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletni J. i M. D. (2) są dziećmi stron pochodzącymi ze związku małżeńskiego zawartego w dniu 25 października 1997 r., rozwiązanego przez rozwód w dniu 24 marca 2014 r. Wyrok rozwodowy uprawomocnił się 3 listopada 2015 r. W tutejszym sądzie toczyła się sprawa z wniosku S. D. o ograniczenie władzy rodzicielskiej M. D. (1), co sądowi wiadome jest z urzędu.

Małoletni J. D. ma dysleksję głęboko rozwojową, dysgrafię, dysortografię, alergię na kurz i roztocza, zrogowacenie naskórka oraz depresję z powodu rozwodu. M. D. (2) jest ambitną uczennicą osiągającą bardzo dobre wyniki w nauce. W 2014 r. znalazła się w szpitalu z powodu bardzo silnych bólów głowy. Musi nosić okulary, co również generuje koszty.

/dowód: k.5, k. 102/

Powódka w okresie czerwiec – sierpień 2014 pracowała w systemie trójmianowym w firmie (...). Dzieci przebywały wówczas u matki i brata powódki, w miejscowości B.. Powódka twierdziła, iż nie była w stanie kontynuować tej pracy. W okresie wrzesień 2014 – marzec 2015 pracowała przy obieraniu cebuli w M.. Była to praca na umowę – zlecenie, uzyskiwała dochód w wysokości do 1000 zł netto miesięcznie. Od sierpnia 2015 do 1 kwietnia 2016 pracowała w Gminnym Ośrodku Pomocy (...), gdzie była kierowana do opieki nad osobami. Obecnie szuka zatrudnienia, pracuje dorywczo u gospodarzy przy zbieraniu wiśni. W czerwcu 2016 r. ukończyła technikum policealne w zawodzie opiekun medyczny.

W podanym wyżej okresie powódka otrzymywała od 300 do 600 zł zasiłków z (...) i zasiłki celowe na żywność, a nadto pobierała zasiłek pielęgnacyjny na syna w wysokości 153 zł

/dowód: wyjaśnienia powódki, k. 113 v/

W ramach umowy o pracę otrzymywała wynagrodzenie do 721 zł / dowód: k. 119 akt/, a na umowę zlecenia w 2016 r. 1346 zł / dowód: k. 120 /.

Miesięczne koszty utrzymania w tym okresie, podane przez powódkę wynosiły: energia 200 zł, woda 60 zł, gaz 50 zł, leki i leczenie 200 zł miesięcznie, wywóz śmieci 42 zł, a multimedia 120 zł. Za 4 tony węgla powódka zapłaciła 2760 zł, drewno dostała od brata. Podatek od nieruchomości wynosi 500 zł rocznie. Jednocześnie otrzymuje zasiłek opiekuńczy dla syna J. w wysokości 150 zł.

/dowód: k. 24, k. 101v, 102v/

Powódka w 2015 r. wydała 300 zł na okulary dla córki. Nie zdecydowała się na wykonanie zabiegu podcięcia więzadełek, który kosztował prywatnie 300 zł i nie przeprowadziła tego zabiegu w ramach NFZ. Na podręczniki i wyposażenie do szkoły wydała dla córki 400 zł i dla syna 400 zł. Dzieci jadają obiady w szkole. Małoletnia M. należy do (...), składka wynosi 4 zł na miesiąc, plus koszty fartucha 100 zł (używany). Nie jeździła na obozy, bo nie ma na to środków, maty ani śpiwora. Ogólnie koszty utrzymania córki w spornym okresie powódka oceniła na 1000 zł miesięcznie w tym wyżywienia ok. 300-400 zł, , odzież 300 zł miesięcznie. Małoletnia nie posiadała telefonu.

/dowód: k.102/

Miesięczne koszty utrzymania syna powódka oceniła następująco – 300-400 zł wyżywienie, 125 zł ubrania, 30 zł doładowanie. Małoletni nie kupował biletu miesięcznego, a na środki higieny dla niego matka wydawała 70-80 złotych. Podała, iż syn dodatkowo uczęszczał na korepetycje z matematyki – dwa razy w tygodniu za 25 zł, od 2014 do 2015 roku uczęszczał na korepetycje z angielskiego, godzina kosztowała 35 zł, a miesięczny koszt 120 zł. Powódka nie posiada rachunków dot. wynagrodzenia korepetytora. Małoletni nie jeździł na wycieczki szkolne.

/dowód: wyjaśnienia powódki k. 102, 102v/

Od 1 lipca 2013 r. pozwany był zatrudniony w firmie (...) z wynagrodzeniem w wysokości 641 (...).

/dowód: k. 60/

Obecnie na jego konto wpływa miesięcznie 916 (...) z tytułu pracy w (...).

/dowód: k.80/

Partnerka pozwanego spodziewa się dziecka, pozwany wychowuje z nią dwoje dzieci z jej poprzedniego związku. Konkubina pozwanego nie pracuje. Jako swoje miesięczne koszty utrzymania pozwany podał: 310 funtów za mieszkanie (druga połowę płaci partnerka), energia i gaz £100-140, podatek od nieruchomości £167, ubezpieczenie samochodu £71, paliwo £60, podatek drogowy £29,17. Łącznie stanowi to kwotę £ 737,17-777,17.

/dowód: k. 71/

Sąd zważył co następuje

Zgodnie z artykułem 140§1 k.r. i op. osoba, która dostarcza drugiemu środków utrzymania lub wychowania nie będąc do tego zobowiązana albo będąc zobowiązana z tego powodu, że uzyskanie na czas świadczeń alimentacyjnych od osoby uprawnionej w bliższej lub dalszej konieczności byłoby dla uprawnionego niemożliwe lub połączone z nadmiernymi trudnościami, może żądać zwrotu od osoby, która powinna była te świadczenia spełnić. Roszczenie przedawnia się z upływem lat trzech (§2) Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 7 lipca 2000 (III CKN 1015/00) z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych wynika, że ich celem jest dostarczanie uprawnionemu środków do zaspokojenia jego bieżących potrzeb. Raty alimentacyjne służą bowiem do zaspokajania bieżących potrzeb osoby uprawnionej. O takim zaspokajaniu potrzeb może być mowa co do teraźniejszości lub przyszłości, ponieważ nie można mówić o pokrywaniu potrzeb przeszłych.

W uchwale OSN 1951 poz. 60 SN przyjął, że dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa jest dopuszczalne tylko w ograniczonym zakresie, bo tylko w wypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania. Zasadą jest więc, w świetle przytoczonej uchwały, że roszczenie alimentacyjne niedochodzone w czasie wygasa. Zasada ta, uchwalona przez SN jeszcze pod rządem prawa rodzinnego z 1946 r., a następnie uznana przez orzecznictwo za w pełni obowiązującą po wejściu w życie kodeksu rodzinnego z 1950 r., zachowała aktualność także pod rządem kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pomimo wielokrotnej zmiany tego prawa. Dał temu wyraz SN w uzasadnieniu uchwały III ZP 65/68 oraz w wyroku III CRN 88/76.

Powódka dochodząc swoich uprawnień za czas przeszły powinna wykazać, że jakieś usprawiedliwione potrzeby małoletnich pozostały niezaspokojone, względnie, że jakieś zobowiązania i to zaciągnięte na pokrycie uzasadnionych potrzeb i wynikające stąd zadłużenie nie zostało zlikwidowane. Tylko bowiem w tych granicach żądanie zasądzenia alimentów za czas przeszły może podlegać uwzględnieniu.

Powódka twierdziła w sprawie, iż zaciągała zobowiązania u krewnych i znajomych na bieżące potrzeby, które następnie spłacała, jednakże nie przedstawiła żadnych umów pożyczek ani ich nie zgłaszała Urzędowi Skarbowego. Jeżeli nawet

określić usprawiedliwione potrzeby każdego z małoletnich na 300 zł miesięcznie plus zasiłek opiekuńczy na syna, to łączna wysokość świadczeń alimentacyjnych wynosiłaby (12 x 300 zł) x 2 tj. 7200 zł rocznie. Pozwany w 2014 wpłacił na poczet alimentów kwotę łączną (...),35 /dowód: k./ zaś w 2015r. do czasu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego zapłacił 1090,71, a według tego wyliczenia powinien zapłacić 6000. Łącznie zapłacił 13.680,06 zł, a do prawomocności orzeczenia powinien zapłacić (...). Należałoby uznać, że wywiązał się w tych granicach z obowiązku alimentacyjnego. Wprawdzie powódka podnosiła, że pozwany wpłacając kwotę 1600 zł regulował zobowiązania alimentacyjne tylko za 1 miesiąc, to jednak nie wykazała, iż dochody pozwanego wynosiły więcej niż 641 (...), tylko twierdziła, że podejmując prace dodatkowe zarabiał czasami do tysiąca funtów. Przy wynagrodzeniu 641 funtów alimenty w wysokości 1600 zł na dwoje dzieci byłby nadmiernie wysokie i nieadekwatne do ich usprawiedliwionych potrzeb w tym okresie. Powódka nie wykazała, iż dotychczas posiada jakieś niespłacone zobowiązania z tytułu pożyczek, tylko twierdziła, że zaciągała kolejne zobowiązania w celu spłaty poprzednich. Nie wykazała też wysokich kosztów utrzymania małoletnich, gdyż nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność korepetycji, a sam fakt iż małoletni J. przy pomocy powódki naprawiał pojazdy i je sprzedawał, czyniąc to nocą lub wcześniej rano w garażu może wskazywać, że gdyby przygotowywał się do zajęć jak inne dzieci i nie przesiadywał nocami w garażu lub przy komputerze, byłby w stanie uczyć się samodzielnie bez pomocy korepetytora, względnie przy pomocy matki. Ujawnione przez pozwanego ogłoszenia zamieszczane przez matkę na olx.pl pochodzą tylko z określonego okresu, ale należy uwzględnić, iż małoletni nie posiadałby tak wysokich umiejętności skomplikowanych napraw motocykli jeżeli nie czyniłby tego wcześniej. Okoliczność, iż strony mają w toku sprawę o podział majątku, gdzie powódka domaga się przyznania jej na własność zajmowanego domu i chce spłacić pozwanego, a jednocześnie nie wykazuje w tej sprawie dochodów oraz fakt, iż pozwany zawiadomił sąd o potrzebie ingerencji w wykonywanie władzy rodzicielskiej, gdy dowiedział się na podstawie zamieszczanych przez małoletniego i jego matkę informacji iż syn przesiaduje nocami w garażu i naprawia pojazdy mogło spowodować wniesienie niniejszego pozwu. Powódka prawdopodobnie oczekuje, że otrzymywanymi alimentami oraz kwotą dochodzoną w niniejszej sprawie spłaci pozwanego w sprawie o podział majątku wspólnego, a równocześnie zrewanżuje się byłemu mężowi za zawiadomienie sądu rodzinnego.

Okoliczność, iż małoletni J. oraz małoletnia M. nie brali udziału w wycieczkach szkolnych nie może być uznana jako niezaspokojony wydatek dziecka, gdyż wycieczki te już się odbyły. Podcięcie wiązadełek dziecku może odbyć się w ramach NFZ jeżeli lekarz uzna, że wiek dziecka umożliwia dokonanie zabiegu. Przy bardzo wysokich alimentach powódka będzie mogła aktualnie ponieść ten wydatek. Dzieci stron mogą wziąć udział w wycieczkach aktualnie, skoro dysponują wysokimi alimentami zasądzonymi przez Sąd Okręgowy. Powódka nie wykazała szczególnych usprawiedliwionych wydatków dzieci, które byłyby dotychczas niezaspokojone, a na które zaciągnięto pożyczki. Matka, która troszczy się o prawidłowy rozwój swoich dzieci, a która jednocześnie nie dysponuje środkami na ich utrzymanie, nie pozostawałaby bierna w zakresie dochodzenia świadczeń na ich rzecz.

Zdaniem sądu kwota miesięcznych alimentów żądana w pozwie za okres przeszły nie mieści się w granicach usprawiedliwionych potrzeb dzieci.

Okoliczność, że musiała pożyczać pieniądze w celu utrzymania dzieci, a jednocześnie dołożyła synowi 500 zł na motocykl wskazuje na niewiarygodność jej zeznań w zakresie niezaspokajania usprawiedliwionych potrzeb dzieci, gdyż tego rodzaju wydatku nie można zakwalifikować jako usprawiedliwionych kosztów utrzymania dziecka, o których stanowi art. 135 §1 k.r. i op.

Wykazując w Urzędzie Gminy G. , iż nie otrzymuje alimentów M. D. (1) uzyskała pomoc socjalną w wysokości podanej na k. 119-120 i 113-113 v, która jest bezzwrotna, a nadto miała możliwość uzyskiwania dodatkowych świadczeń z tytułu opieki nad osobami chorymi lub starszymi na podstawie umowy dobrowolnej, gdyż taka opiekę świadczyła później w ramach umów zlecenia poprzez Urząd Gminy. W ramach umowy o pracę uzyskała wynagrodzenie wykazane na k. 115-120 i 119 i uzyskiwanie dochody plus pomoc socjalna oraz dochód uzyskiwany ze sprzedaży pojazdów , pozwolił jej na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dzieci w tym okresie.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, iż w czasie ostatniej wizyty dał synowi do ręki 2000 zł i nie wziął żadnego pokwitowania. Małoletni nie jest uprawniony do odbierania należności alimentacyjnych od ojca, a ponadto pozwany jako człowiek doświadczony nie wręczyłby takiej kwoty alimentów dziecku.

Uwzględniając zebrany w sprawie materiał dowodowy sąd uznał, iż brak jest podstaw do uwzględnienia powództwa i na podstawie art. 140 § 1 k.r. i op. je oddalił i to na tej podstawie, że powódka nie wykazała niezaspokojonych potrzeb dzieci, jak ustalił Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale, a gdyby nawet nie podzielić tego stanowiska, i ustalić alimenty za ten okres w wysokości po 300 zł miesięcznie plus zasiłek rodzinny i opiekuńczy na J., to należałoby uznać, iż pozwany zaspokoił usprawiedliwione potrzeby dzieci, wpłacając w tym okresie na ich rzecz wyżej wykazane kwoty, i alimenty te byłyby adekwatne do usprawiedliwionych potrzeb dzieci, i możliwości zarobkowych pozwanego w tym okresie.

O kosztach sąd orzekł po myśli art. 102 k. p. c uznając, iż mimo, że powódka uległa w procesie, to z uwagi na szczególny charakter sprawy, Sąd nie obciążył jej kosztami zastępstwa procesowego przeciwnika. Powódka była zwolniona od kosztów sądowych i uległa w procesie, a zatem nie ponosi kosztów sądowych.